

POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie A. B. skazanego z art. 223 § 1 k.k. i innych,
po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2023 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału
stron w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego
w Poznaniu z 17 sierpnia 2022 r. sygn. IV Ka 304/22, utrzymującego w mocy wyrok
Sądu Rejonowego w Rawiczu z 16 grudnia 2021 r. sygn. II K 364/21;

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. M. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa i 80/100 zł), w tym 23% VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji;
3. zwolnić skazanego A. B. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

W kasacji wniesionej do Sądu Okręgowego w Poznaniu z 17 sierpnia 2022 r. sygn. IV Ka 304/22, obrońca skazanego A. B. podniósł zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, poprzez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. Nierzetelność kontroli instancyjnej polegała zdaniem skarżącego na poczynieniu ustaleń jakoby A. B. poprzez zerwanie chwytu, przerzucenie funkcjonariusza na ławkę, późniejsze szarpanie działał z bezpośrednim zamiarem wyrządzenia mu krzywdy fizycznej,

podczas gdy kompleksowe rozpoznanie zarzutu apelacyjnego, które winno się wiązać ze szczegółową i dokładną oceną obiektywnego materiału dowodowego, jakim są nagrania, powinno prowadzić do uznania, że zachowania A. B. są reakcją niejako obronną na działania funkcjonariusza (upadek na ławkę nastąpił w wyniku obrony przed chwytem policjanta), a tym samym niezależnie od naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza nie sposób uznać, że skazanemu towarzyszył zamiar bezpośredni wyrządzenia krzywdy funkcjonariuszowi i działał w tym celu, a tylko ustalenie takiej sfery wolicjonalnej może skutkować przypisaniem przestępstwa z art. 223 k.k.

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd drugiej instancji.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenia jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego A. B. rzeczywiście była bezzasadna w stopniu oczywistym.

Sposób sformułowania w kasacji zarzutu wraz z jego uzasadnieniem wymaga przypomnienia podstawowych reguł postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów – art. 536 k.p.k., przy czym w sprawie nie wystąpiły przewidziane w tym przepisie wypadki pozwalające na przekroczenie tych granic. Kasację wnosi się od wyroku sądu odwoławczego – art. 519 k.p.k., co oznacza, że to uchybienia tego sądu, a nie sądu pierwszej instancji, mogą być przedmiotem zarzutów. W końcu kasację można wnieść wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia – art. 523 § 1 k.p.k. Ten ostatni przepis przesądza o tym, że Sąd Najwyższy, rozpoznając kasację, nie dokonuje kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 3

stycznia 2019 r. sygn. akt III KK 247/18). Sąd Najwyższy nie może zatem dokonywać własnej oceny dowodów ani dokonywać własnych ustaleń faktycznych. Niedopuszczalne jest więc kwestionowanie ustaleń faktycznych, co w sposób zawołowany czyni obrońca w tym wywiedzionym na korzyść skazanego nadzwyczajnym środkiem odwoławczym. Zadaniem sądu kasacyjnego nie jest ponowne przeprowadzanie kontroli apelacyjnej czy rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Stwierdzenie ich zasadności ma znaczenie wyłącznie jako racja ewentualnego stwierdzenia zasadności i uwzględnienia zarzutu odniesionego do zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2008 r. sygn. II KK 270/07; wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 1996 r. sygn. III KKN 148/96).

Analiza treści tego zarzutu i związanej z nim argumentacji zawartej w uzasadnieniu kasacji wskazuje, że skarżący kwestionuje postać zamiaru przypisanego skazanemu, a co za tym idzie ustalenia faktyczne dotyczące sprawstwa czynów przypisanych skazanemu, w tym przede wszystkim czynu z art. 223 § 1 k.k. Taka konstrukcja stanowi więc próbę zawołowania zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, który z mocy art. 523 § 1 k.p.k. nie jest w kasacji dopuszczalny.

Nie zmienia tego nadanie mu formy kasacyjnej, kontestującej rzetelność przeprowadzenia kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy w wyniku naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. Nie tylko dlatego, że aby zarzut taki mógł być skuteczny, nie może się on opierać na powtórzeniu argumentacji apelacyjnej ze wskazaniem, że została zbadana nieprawidłowo, lecz powinien wykazać, w jakim zakresie i z jakich przyczyn kontrola instancyjna nie spełniła ustawowego wymogu. Uwagi te w zestawieniu z rozpoznaną kasacją dowodzą, że tego rodzaju zarzut, w realiach niniejszej sprawy, cechuje się pozornością. Konstruując go formalnie poprawnie autor kasacji, w istocie domaga się przeprowadzenia ponownej weryfikacji kwestii ocennych, ściśle związanych z etapem postępowania dowodowego, mającym *in casu* miejsce w całości przed sądem pierwszej instancji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 września 2022 r., sygn. III KK 317/22). Nadto pamiętać należy, iż zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. skontrolować można tylko przez pryzmat

sposobu wykonania obowiązku z art. 437 § 3 k.p.k. (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 października 2021 r. sygn. II DK 100/21). Taki zarzut jednak nie został w kasacji podniesiony. Niemniej zestawienie uzasadnienia sporządzonego przez sąd drugiej instancji z zarzutami odwoławczymi w niniejszej sprawie wskazuje, iż uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego w pełni odpowiada wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. Sąd ad quem w uzasadnieniu rozstrzygnięcia w sposób skrupulatny odniósł się bowiem do wszystkich zarzutów obrońcy podniesionych w zwyczajnym środku odwoławczym, szeroko i przekonująco przedstawił swój pogląd na sprawę, opierając go o dogłębną analizę całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, uwzględniającą także nagrania przebiegu zdarzenia. Innymi słowy, Sąd Okręgowy odniósł się do wszystkich podniesionych w środku odwoławczym zarzutów, wskazując przyczynę ich niezasadności. W kontekście skuteczności zarzutu naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. na uwadze należy mieć również, że sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego następuje już po jego wydaniu, co w świetle brzmienia art. 537a k.p.k., nie może powodować uchylecia wyroku tylko z tego powodu, że nie spełnia on wymogów art. 457 § 3 k.p.k. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2022 r. sygn. IV KK 370/21. Tym samym, Sąd Najwyższy nie dopatrywał się braku rzetelności w przeprowadzonej kontroli apelacyjnej.

Abstrahując od powyższego, w kontekście obrazu art. 7 k.p.k., Sąd Najwyższy przypomina, iż kasacyjnie podniesienie tego zarzutu dopuszczalne jest w stosunku do sądu odwoławczego, w sytuacji gdy dokonał on samodzielnej, lecz odmiennej od sądu *meriti* oceny dowodów oraz na ich podstawie poczynił samodzielne ustalenia faktyczne, odmienne od ustaleń sądu pierwszej instancji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 września 2021 r. sygn. II KK 266/20; postanowienie Sądu Najwyższego z 22 września 2016 r. sygn. III KK 144/16), co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Sąd Okręgowy w Poznaniu w pełni zaakceptował bowiem ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, a tym samym ocenę dowodów, którą jedynie poddał weryfikacji w drodze wspomnianego wyżej odtworzenia na rozprawie odwoławczej nagrań przebiegu zdarzenia. Weryfikacja ta potwierdziła trafność stanowiska sądu a quo co do przypisania A. B. sprawstwa zarzucanego mu czynu oraz jego oceny prawnej, wyrażonej w przyjętej kwalifikacji

prawnej. Nagrania te, wraz z akcentowaną w ich kontekście wiarygodnością zeznań postronnych świadków zdarzenia, tworzą spójną całość obrazującą jego rzeczywisty przebieg, pozwalając na precyzyjne i niewątpliwe ustalenie ról poszczególnych osób, a następnie na prawidłowe karnoprawne wartościowanie zachowania A. B. W tym kontekście pisemne motywy orzeczenia sądu pierwszej instancji w sposób niebudzący żadnych wątpliwości wskazują na to, iż każdy z przeprowadzonych dowodów - niezależnie od jego charakteru - został poddany prawidłowej analizie oraz ocenie, przy zachowaniu zasad obiektywizmu i swobodnej oceny, co czyni chybionym również zarzut naruszenia przepisu art. 4 k.p.k. Innymi słowy, analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku przez pryzmat uzasadnienia sądu a quo daje odpowiedź na wszystkie podniesione w kasacji zarzuty. W tej sytuacji samo nazwanie kontestacji sądowych ocen poszczególnych środków dowodowych rażącym naruszeniem prawa, jak przedstawił to autor kasacji, nie czyni z niej rzeczywistego merytorycznego zarzutu wymaganego dla tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Taki zabieg retoryczny nie zmienia konstatacji, iż zarzuty podniesione w kasacji skierowane zostały wprost wobec orzeczenia sądu a quo. Stawiając zarzut obrazy art. 433 § 2 k.p.k. skarżący ewidentnie oczekiwał, że Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym dokona ponownej kontroli odwoławczej orzeczenia sądu *meriti* i zaaprobuje alternatywną ocenę materiału dowodowego przedstawioną w nadzwyczajnym środku zaskarżenia. Tego rodzaju stanowisko skarżącego jest bezpodstawne i niedopuszczalne, gdyż wielokrotnie podkreślono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego nie pozwala na prowadzenie dublującej niejako „trzecioinstancyjnej” kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2017 r. sygn. III KK 27/17).

Konsekwencją przedstawionego stanowiska Sądu Najwyższego było oddalenie kasacji wniesionej przez obrońcę A. B. w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W przedmiocie kosztów sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do art. 637a k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k.

(BB)

[ms]